

# Arkadiusz AreQue Matuszak, G.O.P. (Głosy Obcych)

Gdy zwątpienie zagląda mi do oczu  
Pytam ludzi jak mam iść ?  
Tam , gdzie nie ma już powrotów  
Stawiam krok i znów waham się

W tak zwyczajny sposób pragnę  
Słuchać głosów obcych prawd  
Chce nadzieję mieć i sposób  
Na to, jak iść przez ten  
Nieludzki Świat

Byłem głupi chciałem mieć  
Widzieć blaski mroźnych oczu  
Dotknąć chmur  
By upaść z wiatrem  
Chciałem być Bogiem,  
Mieć to na zawsze

Spośród wielu ludzkich szeptów  
Wybrać garść płonących słów  
Nikt nie mówi już jak kiedyś  
Nikt nie staje twarzą w twarz  
Przyjaźń stała się milczeniem  
Los z nas zadrwił nie chciał prawd  
W ludzkich oczach chce zatopić  
Łzy nadziei dawnych lat

Byłem głupi chciałem mieć  
Widzieć blaski mroźnych oczu  
Dotknąć chmur  
By upaść z wiatrem  
Chciałem być Bogiem,  
Mieć to na zawsze

Mogę bronić Ciebie zawsze  
Kłękać na nieznanym lądzie  
Umiem odkryć Twoją maskę  
Stać przy Tobie  
Nie mam siły! Heye!

Byłem głupi chciałem mieć  
Widzieć blaski mroźnych oczu  
Dotknąć chmur  
By upaść z wiatrem  
Chciałem być Bogiem,  
Mieć to na zawsze